

(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 04)

(Posiedzeniu przewodniczy wicemarszałek Zofia Kuratowska)

**Wicemarszałek Zofia Kuratowska:**

Proszę panie i panów senatorów o zajmowanie miejsc.

Otwieram trzecie posiedzenie Senatu Rzeczypospolitej trzeciej kadencji.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską).

Na sekretarzy posiedzenia powołuję panią senator Wandę Kustrzebę i pana senatora Eugeniusza Grzeszczaka. Listę mówców prowadzić będzie pani senator Wanda Kustrzeba. Bardzo proszę senatorów sekretarzy o zajęcie miejsc przy stole prezydiальnym.

Wobec niewniesienia zastrzeżeń do protokołu z drugiego posiedzenia Senatu uznam go za przyjęty, jeśli i teraz, z sali, nie usłyszę żadnych sprzeciwów. Nie ma zastrzeżeń, wobec tego przyjmujemy protokół.

Ustalony przez Prezydium Senatu, w porozumieniu z Konwentem Seniorów, porządek dzienny trzeciego posiedzenia Senatu obejmuje tylko jeden punkt: wybór przewodniczących stałych komisji Senatu.

Chcę jednocześnie przypomnieć, że oświadczenia senatorów są składane na końcu posiedzenia po wyczerpaniu porządku dziennego. Zgodnie z art. 42 ust. 5 oświadczenie takie nie może dotyczyć spraw, będących przedmiotem porządku dziennego obrad bieżącego posiedzenia Senatu.

Panie i Panowie Senatorowie! Ponieważ ma to związek z porządkiem dziennym, informuję, że podczas drugiego posiedzenia Senatu senator Mieczysław Włodyka zgłosił wniosek o włączenie do porządku obrad punktu zawierającego informację rządu na temat tzw. afery karabinowej.

Prezydium Senatu na posiedzeniu w dniu 27 października 1993 r. rozpatrzyło ten wniosek i postanowiło go nie uwzględniać, co zaraz uzasadnię.

Otóż MSZ złożyło na ręce marszałka Senatu tzw. Białą Księgę i wszyscy państwo mają możli-

wość zapoznania się z przedstawionymi tam dokumentami. Na indywidualne życzenie będzie można zrobić ich kserokopie. Biorąc również pod uwagę fakt powołania nowego rządu oraz oświadczenia senatorów Ryszarda Jarzembońskiego i Rajmunda Szwondera, złożone na poprzednim posiedzeniu Senatu, prezydium postanowiło nie uwzględniać wniosku senatora Mieczysława Włodyki.

Czy ktoś z państwa, pań i panów senatorów, pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionego porządku dziennego? Nie słyszę żadnych głosów z sali. Zapytuję, czy pan senator Włodyka przyjmuje taką decyzję prezydium?

**Senator Mieczysław Włodyka:**

Tak. To znaczy postaram się zapoznać z ową Białą Księgą i wtedy będę wiedział, czy jest to dokładne opracowanie, czy nie. Dziękuję.

**Wicemarszałek Zofia Kuratowska:**

Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że Senat przyjął przedstawiony porządek dzienny trzeciego posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej trzeciej kadencji.

**Przystępujemy do punktu pierwszego** porządku dziennego, czyli wyboru przewodniczących komisji stałych Senatu.

Informuję, że Wysoki Senat wybiera przewodniczących komisji zgodnie z art. 13 ust. 2 i art. 14 ust. 2 Regulaminu Senatu. Wniosek Komisji Regulaminowej i Spraw Senatorskich w tej sprawie zawarty jest w druku nr 13, który państwo senatorowie otrzymali.

Przypominam, że zgodnie z art. 14 ust. 4 Regulaminu Senatu wnioski w sprawie powołania i odwołania przewodniczących komisji opiniuje Konwent Seniorów. Zebrał się on w dniu dzisiejszym i nie przedstawia Wysokiemu Senatowi zgodnej opinii w tej sprawie.

Obecnie proszę o zabranie głosu przewodniczącego Komisji Regulaminowej i Spraw Senatorskich senatora Grzegorza Kurczuka.

### **Senator Grzegorz Kurczuk:**

Pani Marszałek! Panie i Panowie!

Chciałbym państwu przedstawić projekt uchwały Senatu w sprawie wyboru przewodniczących stałych komisji senackich. Pozwolę sobie go nie odczytywać, zawarty jest w druku nr 13, który państwo otrzymaliście. Komisja Regulaminowa i Spraw Senatorskich rozpatrzyła na swoim dzisiejszym rannym posiedzeniu ten projekt.

Informuję państwa, iż w dniu wczorajszym odbyły się posiedzenia dwunastu stałych komisji. Wyłoniono kandydatów na przewodniczących. Ich wyboru, zgodnie z art. 13 ust. 2 regulaminu, dokona Wysoka Izba.

Na podstawie protokołu z wczorajszych posiedzeń komisji stwierdziliśmy, iż kandydatów na przewodniczących wyłoniono zgodnie z regulaminem. W szczególności, co chcę podkreślić, zachowano przepis art. 54 Regulaminu Senatu, który stanowi, iż uchwały w komisjach zapadają większością głosów w obecności co najmniej 1/3 liczby jej członków. Zachowano też przepis przewidziany w art. 46 ust. 6 regulaminu, mówiący o obowiązku głosowania tajnego w sprawach personalnych.

Informuję państwa, że do Komisji Regulaminowej i Spraw Senatorskich nie zgłoszono żadnych uwag, protestów lub zastrzeżeń co do procedury wyłaniania kandydatów.

W tej sytuacji, w imieniu komisji regulaminowej, proponuję Wysokiej Izbie przyjęcie uchwały w sprawie wyboru przewodniczących stałych komisji senackich o takiej treści, jak to jest zapisane w druku nr 13. Propozycja nasza dotyczy wszystkich dwunastu osób wymienionych w tym druku. Ich sylwetki i krótkie charakterystyki otrzymaliście państwo, podobnie jak ja, przed rozpoczęciem obrad. Dziękuję, Pani Marszałek.

### **Wicemarszałek Zofia Kuratowska:**

Dziękuję bardzo panu przewodniczącemu Komisji Regulaminowej i Spraw Senatorskich.

Obecnie proszę przedstawicieli poszczególnych komisji o przedstawianie kandydatów na stanowiska przewodniczących.

Na początek proszę pana senatora Sylwestra Gajewskiego o zabranie głosu i przedstawienie kandydatury senatora Edwarda Kieniga na stanowisko przewodniczącego Komisji Gospodarki Narodowej. Bardzo proszę, Panie Senatorze.

### **Senator Sylwester Gajewski:**

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!

Z upoważnienia Komisji Gospodarki Narodowej mam zaszczyt przedstawić pana senatora Edwarda Kieniga, kandydata Polskiego Stron-

nictwa Ludowego na przewodniczącego Komisji Gospodarki Narodowej.

Urodził się w 1936 r. Po ukończeniu Wydziału Geologiczno-Poszukiwawczego Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie związał się zawodowo z przemysłem miedziowym, pracując m.in. jako inżynier w nadzorze inwestycyjnym, a następnie w uruchamianiu produkcji. Przez 18 lat pracował w Zakładach Badawczych i Projektowych Miedzi „Cuprum” we Wrocławiu, przechodząc szczeble od asystenta do dyrektora naukowego. W 1977 r. obronił pracę doktorską z zakresu geologii złóż. W 1986 r. wrócił do produkcji na stanowisko głównego inżyniera-geologa w Kombinacie Górniczo-Hutniczym „Polska Miedź” SA.

Senator Edward Kienig jest przewodniczącym Związku Zawodowego Pracowników Technicznych i Administracyjnych „Dozór”. Jest żonaty, ma jedno dziecko. Dziękuję za uwagę.

### **Wicemarszałek Zofia Kuratowska:**

Bardzo dziękuję panu senatorowi.

Na ewentualne pytania do kandydatów czy osób, które ich przedstawiają, będzie czas po zakończeniu prezentacji wszystkich kandydatów.

Obecnie proszę senatora Jana Orzechowskiego o zabranie głosu i przedstawienie kandydatury pana senatora Henryka Rota na stanowisko przewodniczącego Komisji Inicjatyw i Prac Ustawodawczych. Proszę bardzo, pan senator Orzechowski ma głos.

### **Senator Jan Orzechowski**

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!

Z upoważnienia Komisji Inicjatyw i Prac Ustawodawczych pragnę państwu zgłosić kandydata na przewodniczącego tej komisji w osobie pana profesora Henryka Rota.

Pan profesor Henryk Rot urodził się w 1926 r. w Poznaniu w rodzinie robotniczej. W czasie okupacji był członkiem Armii Krajowej. Do szkoły średniej uczęszczał we Wrocławiu. Studia prawnicze ukończył na Uniwersytecie Wrocławskim w 1953 r., gdzie następnie podjął pracę dydaktyczno-naukową. Zaczynał od stanowiska asystenta, obecnie jest zaś profesorem zwyczajnym i kierownikiem Katedry Teorii Państwa i Prawa.

Pan profesor Rot jest autorem wielu prac z dziedziny prawa, publikowanych nie tylko w Polsce, lecz także za granicą. Jest laureatem wielu nagród ufundowanych przez Polską Akademię Nauk, ministra edukacji narodowej i rektora Uniwersytetu Wrocławskiego.

Pan profesor Rot jest również działaczem Związku Nauczycielstwa Polskiego. Był wielokrotnie prezesem związku przy Uniwersytecie Wrocławskim, był również przewodniczącym Ra-

(senator J. Orzechowski)

dy Głównej Federacji ZNP przy Polskiej Akademii Nauk i Komitecie Nauk Prawnych. Ponadto w latach 1984-1988 był przewodniczącym Miejskiej Rady Narodowej we Wrocławiu.

Jest bezpartyjny. Ma żonę i dwoje dzieci – syna i córkę.

Sądzę, że zarówno doświadczenie życiowe, jak i duża wiedza prawnicza pana profesora Rota, predestynują go do funkcji przewodniczącego Komisji Inicjatyw i Prac Ustawodawczych. Dlatego też uprzejmie proszę, żebyście państwo głosowali za tą kandydaturą.

### **Wicemarszałek Zofia Kuratowska:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Proszę o zabranie głosu panią senator Marię Berny, która przedstawi kandydaturę senatora Jana Mulaka na stanowisko przewodniczącego Komisji Kultury, Środków Przekazu, Wychowania Fizycznego i Sportu.

### **Senator Maria Berny:**

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie! Pozwólcie, że w imieniu Komisji Kultury, Środków Przekazu, Wychowania Fizycznego i Sportu pozwolę sobie przedstawić sylwetkę pana senatora Jana Mulaka. Wszyscy go wprawdzie znamy, był przecież naszym marszałkiem seniorem, ale przytoczę tutaj kilka faktów z jego życia.

Pan Jan Mulak jest senatorem z województwa białostockiego. Jest kandydatem Krajowego Komitetu Wyborczego Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Urodził się w 1914 r. w Warszawie w rodzinie robotniczej. Ukończył V Gimnazjum Miejskie w Warszawie, studiował na Wydziale Elektrycznym Politechniki Warszawskiej.

Pracę zawodową rozpoczął przed II wojną światową jako sprzedawca-mechanik w sklepie sportowym „Dysk”. Był redaktorem działu sportowego w radiu i redaktorem naczelnym m.in. „Robotnika” i „Dziennika Ludowego”. W czasie okupacji był w kierownictwie podziemnych socjalistycznych formacji wojskowych. Był członkiem i sekretarzem Komitetu Centralnego Robotniczej Partii Polskich Socjalistów, a w czasie powstania warszawskiego członkiem sztabu powstańców na Mokotowie. W pierwszych latach po wojnie działał w PPS w Małopolsce, m.in. jako redaktor pisma „Naprzód”, i na Śląsku. Był kierownikiem wydziału polityczno-propagandowego CKW PPS. Usunięty z PPS na rok przed zjednoczeniem i powstaniem PZPR jako „wróg ZSRR i polskiej klasy robotniczej”. Przez rok był bezrobotny.

Po ukończeniu kursu trenerskiego, prowadzonego przez Francuza Bacqueta, zaczął pracować jako trener. Był twórcą polskiej potęgi lekkoatle-

tycznej w latach sześćdziesiątych. Jemu to właśnie zawdzięczamy wielkie wzruszenia, jakie towarzyszyły sukcesom odnoszonym przez takich lekkoatletów, jak Krzesińska, Krzyszkowiak, Zimny, Sidło i wielu innych. W latach 1959-1970 był doradcą do spraw sportu wojskowego w MON, a w latach 1970-1972 doradcą sportowym w Algierii.

Po reaktywowaniu PPS członek Rady Naczelnej, okresowo przewodniczy CKW PPS.

Jest członkiem Zarządu Polskiego Komitetu Olimpijskiego, członkiem Prezydium Stowarzyszenia Trenerów Polskich, autorem wielu książek i artykułów z dziedziny sportu i historii polskiego ruchu socjalistycznego.

Ma żonę Władysławę, syna Janusza – artystę malarza i córkę – magistra historii.

Wczoraj na posiedzeniu Komisji Kultury, Środków Przekazu, Wychowania Fizycznego i Sportu rozpatrywaliśmy jako jedyną jego kandydaturę na funkcję przewodniczącego. Po wnikliwej dyskusji uznaliśmy, że cechy jego osobowości, doświadczenie, spolegliwość, jego wieloletni związek z pracą dziennikarską i publicystyczną, związki, nie tylko rodzinne, ze środowiskami twórczymi, są najlepszą rękojmią tego, iż będzie sprawował ową funkcję w sposób godny senatora Rzeczypospolitej.

### **Wicemarszałek Zofia Kuratowska:**

Dziękuję bardzo pani senator.

Bardzo proszę o zabranie głosu senatora Jana Adamiaka, który przedstawi kandydaturę pani senator Marii Łopatkowej na stanowisko przewodniczącej Komisji Nauki i Edukacji Narodowej.

### **Senator Jan Adamiak:**

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!

Z wielką przyjemnością przedstawiam – z upoważnienia Komisji Nauki i Edukacji Narodowej – kandydaturę pani senator Marii Łopatkowej na stanowisko przewodniczącej tejże komisji.

Pani senator ukończyła filologię polską na Uniwersytecie Łódzkim w 1952 r. W roku 1968 uzyskała doktorat z pedagogiki na Uniwersytecie Warszawskim. Rozpoczęła pracę zawodową w szkole podstawowej w Łodzi, następnie kontynuowała ją jako pedagog w Modlicy i Ołtarzewie. W latach 1971-1984 była naczelnym dyrektorem Państwowego Zespołu Ognisk Wychowawczych w Warszawie.

Pani senator jest znana przede wszystkim z walki o obronę praw dziecka. Walce w obronie podmiotowości dziecka i jego praw, zwłaszcza prawa do miłości, poświęciła dziesiątki artykułów i dwadzieścia dwie książki, w tym *Pedagogikę serca*. Stworzyła kompleksową koncepcję zmian

(senator J. Adamiak)

systemowych w oświacie, zdrowiu, sprawiedliwości. Z jej inicjatywy powstały nowe instytucje służące rodzinie i dziecku: Komitet Ochrony Praw Dziecka, Towarzystwo Pomocy Młodzieży, Dom Matki i Dziecka dla Matek-Więźniarek, Pogotowie Rodzinne.

W latach 1972-1980 była posłanką i pracowała jako wiceprzewodnicząca Komisji Oświaty i Nauki, a więc ma już duże doświadczenie parlamentarne. W 1981 r. była też ekspertem „Solidarności” do spraw negocjacji z ministerstwem oświaty. Obecnie jest przewodniczącą Partii Dziecka.

Jest pedagogiem, pisarką, obrończą praw dziecka, kobietą wielkiego ducha i serca.

My, członkowie komisji, uważamy, że jest to kandydatka godna przewodniczenia tejże komisji.

#### **Wicemarszałek Zofia Kuratowska:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Mieczysława Protasowickiego, który przedstawi kandydaturę senatora Rajmunda Szwondera na stanowisko przewodniczącego Komisji Obrony Narodowej.

#### **Senator Mieczysław Protasowicki:**

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie! W imieniu Komisji Obrony Narodowej mam przyjemność przedstawić pana senatora Rajmunda Szwondera z województwa radomskiego, jako kandydata na przewodniczącego tejże komisji.

Pan senator Rajmund Szwonder urodził się w 1943 r. w Łaskarzewie w województwie warszawskim. Ukończył studia na Wydziale Budowy Maszyn na Politechnice Szczecińskiej. Był aktywnym działaczem Związku Studentów Polskich. Po ukończeniu studiów rozpoczął pracę zawodową w Fabryce Maszyn Rolniczych w Czarnej Białostockiej. Przeszedł w tej fabryce wszystkie szczeble kariery - od mistrza produkcji do zastępcy dyrektora do spraw produkcji. W 1975 r. przeniósł się do Radomia, gdzie rozpoczął pracę w Zakładach Mechanicznych „Łucznik” jako kierownik wydziału produkcji maszyn do szycia, a następnie szef produkcji specjalnej i zastępca dyrektora do spraw produkcji.

10 marca 1992 r. został aresztowany w związku z tzw. aferą karabinową. Po ponad rocznym pobycie w więzieniu, następnie zaś leczeniu sanatoryjnym, powrócił do pracy zawodowej.

Należy do Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Metalowców. Od dwudziestu lat związany jest z przemysłem obronnym.

Jest bezpartyjny. Ma żonę i dwudziestocześnoletniego syna Michała.

Komisja Obrony Narodowej uważa, że przygotowanie teoretyczne i uczciwość senatora Rajmunda Szwondera predysponują go do kierowania Komisją Obrony Narodowej. Dziękuję bardzo.

#### **Wicemarszałek Zofia Kuratowska:**

Dziękuję bardzo.

Poproszę o zabranie głosu pana senatora Adama Wosia, który przedstawi kandydaturę senatora Ryszarda Ochwata na stanowisko przewodniczącego Komisji Ochrony Środowiska.

#### **Senator Adam Woś:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Z upoważnienia Komisji Ochrony Środowiska pragnę przybliżyć państwu sylwetkę senatora Ryszarda Ochwata, kandydata na przewodniczącego tejże komisji.

Pan senator Ryszard Ochwat ukończył Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Kielcach i studium w zakresie ekonomii w Warszawie. Pracował przez wiele lat w szkolnictwie i strukturach ruchu ludowego. W 1976 r. przejął po swoich rodzicach niewielkie gospodarstwo rolne, które uprawia po dzień dzisiejszy, pracując jednocześnie w Spółce Wydawniczej z o.o. „Nike” w Tarnowie. Jest założycielem i aktywnym działaczem Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych. Po sierpniu 1980 r. włączył się do prac reaktywujących Związek Młodzieży Wiejskiej. W 1989 r. zakładał odrodzone struktury Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Obecnie jest prezesem Zarządu Wojewódzkiego Polskiego Stronnictwa Ludowego w Tarnowie. W latach 1987-1988 przewodniczył Gminnej Radzie Narodowej w Zakliczynie.

Jest prezesem zarządu wydawnictwa tygodnika „TEMI”, aktywnym działaczem oraz współorganizatorem ruchów i akcji ekologicznych, jak również prezesem zarządu Fundacji Ekologicznej im. Wincentego Witosa, współpracującej ze szwedzkimi organizacjami ekologicznymi.

Ma 42 lata, jest żonaty, ma troje dzieci.

Od siebie pragnę dodać, że pan senator Ryszard Ochwat traktuje ochronę środowiska jak swoją pasję życiową. Dziękuję bardzo.

#### **Wicemarszałek Zofia Kuratowska:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Jerzego Kopaczewskiego, który przedstawi kandydaturę senatora Mieczysława Wyględowskiego na stanowisko przewodniczącego Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia.

### **Senator Jerzy Kopaczewski:**

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!  
Z upoważnienia Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia Senatu trzeciej kadencji, przedstawiam kandydaturę pana senatora Wyględowskiego na stanowisko przewodniczącego komisji.

Pan senator Mieczysław Wyględowski urodził się 16 września 1933 r. w Juliopolu w rodzinie inteligenckiej i głęboko patriotycznej. Jego ojciec był członkiem Armii Krajowej na terenie powiatu sochaczewskiego. Wielu żyjących dotychczas ludzi z tego terenu pamięta jego zasługi w podtrzymywaniu i finansowaniu działalności tej formacji zbrojnej w okresie okupacji.

Pan senator Wyględowski ukończył szkołę podstawową oraz Gimnazjum im. Fryderyka Chopina w Sochaczewie. W 1956 r. ukończył Akademię Medyczną w Łodzi. Następnie odbył staż i podjął pracę jako lekarz w szpitalu im. Ludwika Rydygiera w Częstochowie.

W 1966 r. w wyniku konkursu został dyrektorem szpitala chirurgicznego w Częstochowie. Pełnił tę funkcję przez wiele lat, aż do 1992 r., kiedy jako senator Rzeczypospolitej Polskiej został usunięty ze stanowiska przy aprobującej bezczynności Prezydium Senatu drugiej kadencji. W 1970 r. został ordynatorem oddziału chirurgii ogólnej w wymienionym szpitalu.

Od lat jest członkiem zwykłym i honorowym wielu polskich towarzystw medycznych. Był inicjatorem i przewodniczącym komitetu organizacyjnego I Światowego Kongresu Polonii Medycznej w 1991 r. w Częstochowie.

Wychował czterdziestu chirurgów z drugim stopniem specjalizacji, z których każdy może być samodzielnym ordynatorem. W latach 1965-1985 należał do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Obecnie jest bezpartyjny.

W Senacie drugiej kadencji był wiceprzewodniczącym Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia. Według oceny członków komisji wywiązywał się z tej funkcji bez zarzutu.

Wysoki Senacie! Kandydatura pana senatora Mieczysława Wyględowskiego na stanowisko przewodniczącego komisji jest zasadna. Przemasza za tym doświadczenie zawodowe, życiowe i parlamentarne kandydata.

Proszę Wysoką Izbę o przyjęcie, w głosowaniu, kandydatury senatora Mieczysława Wyględowskiego na stanowisko przewodniczącego Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Zofia Kuratowska:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Obecnie poproszę o zabranie głosu pana senatora Witolda Grabosia, który przedstawi kandydaturę senatora Lecha Czerwińskiego na prze-

wodniczącego Komisji Praw Człowieka i Praworządności.

### **Senator Witold Graboś:**

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

Chciałbym zarekomendować pana senatora Lecha Czerwińskiego jako kandydata na stanowisko przewodniczącego Komisji Praw Człowieka i Praworządności.

Pan senator pochodzi z województwa koszalińskiego. Jest kandydatem Krajowego Komitetu Wyborczego Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

Urodził się w 1948 r. w Koszalinie w rodzinie robotniczej. W 1968 r. ukończył Technikum Budownictwa Ogólnego. Po odbyciu dwuletniej służby wojskowej, studiował w latach 1975-1980 na Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu. Ukończył dodatkowo jednoroczne podyplomowe studium trenerskie. Jest trenerem pierwszej klasy. W latach 1962-1977 uprawiał czynnie sport. W latach 1967-1993 pełnił funkcję sędziego sportowego. W okresie między rokiem 1985 a 1988 pracował jako nauczyciel. Z kolei w latach 1985-1991 był wiceprezesem Wojewódzkiej Federacji Sportu w Koszalinie.

Należał do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w latach 1970-1990. W 1990 r. był wiceprzewodniczącym Rady Wojewódzkiej SdRP w Koszalinie. W 1993 r. wybrany został do Rady Naczelnej SdRP. Jest radnym i członkiem prezydium Rady Miejskiej.

Ma żonę Irenę i dwóch synów – Wojciecha lat 17 i Michała, który ma 8 lat.

Wysoki Senacie! Kandydatura pana senatora Lecha Czerwińskiego na przewodniczącego Komisji Praw Człowieka i Praworządności wzbudziła podczas pierwszego posiedzenia komisji uzasadnione kontrowersje. Senator Lech Czerwiński jest po raz pierwszy parlamentarzystą. Nie jest prawnikiem, z czego czyniono mu zarzut – nie wiem, czy słuszny. Wiadomo wszak, że komisja nasza korzystała w ubiegłej kadencji z opinii zespołu ekspertów.

Senator Czerwiński ma zaufanie swoich wyborców i doświadczenie w pracy politycznej oraz społecznej na terenie swojego województwa, ma zasługi w tworzeniu prawa lokalnego, bo jest radnym. Ale nie może poszczycić się działalnością w organizacjach broniących praw człowieka ani na forum międzynarodowym, ani krajowym. Trzeba powiedzieć prawdę – jest w tej dziedzinie kimś nowym. Nie wiem, czy jest to akurat jego słabość.

Należy zdać sobie sprawę, że kończy się pewien etap obrony praw człowieka, związany z okresem politycznej walki z byłym ustrojem i porządkami w nim panującymi. To oczywiste, że pierwszoplanowa rola w upominaniu się o prawa człowieka przypadła ludziom odwołują-

(senator W. Graboś)

cym się do etosu solidarnościowego, którzy w przeszłości byli prześladowani, karani, internowani. Zdarzało się jednak, że ich aktywność na tym polu prowadziła do prób podziału społeczeństwa na dwie grupy – politycznie słuszną i politycznie niesłuszną. Pojawiały się przypadki licencjonowania demokracji. Znow pojawił się problem ludzi drugiej kategorii.

Postrzeżenie problemu praw człowieka z perspektywy „etosu styropianu”, internowania, jest dziś już tylko kombatanctwem politycznym i powinno nim pozostać. A dzieje się tak nie dlatego, że tak chcemy lub nie, ale dlatego, że zdecydowali o tym wyborcy.

W przypadku Senatu nie ma podstaw do narzekania na rzekomą niereprezentatywność, obowiązywała wszak ordynacja większościowa. Musimy ten werdykt wyborczy społeczeństwa uszanować zarówno programując pracę komisji, jak i wybierając jej kierownictwo. Jeśli więc nie chcemy zajmować się reanimacją zaszłości, społecznych animozji i podziałów, to powinniśmy – rozmawiając o funkcji przewodniczącego komisji – opowiedzieć się za proponowaną radykalną zmianą personalną w stosunku do ubiegłej kadencji. Być może pozwoli to spojrzeć szerzej na zagadnienia obrony praw człowieka i dostrzec to, co dziś dla społeczeństwa wydaje się najważniejsze, choćby prawo do pracy i prawo do godnego życia. Dziękuję bardzo. (Oklaski).

#### **Wicemarszałek Zofia Kuratowska:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Uprzejmie proszę o zabranie głosu pana senatora Eugeniusza Grzeszczaka oraz o przedstawienie kandydatury senatora Sylwestra Gajewskiego na stanowisko przewodniczącego Komisji Rolnictwa.

#### **Senator Eugeniusz Grzeszczak:**

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie! W imieniu Komisji Rolnictwa mam zaszczyt przedstawić kandydata na przewodniczącego komisji, pana senatora Sylwestra Gajewskiego.

Jest to człowiek, który z racji urodzenia i wykonywanego zawodu przez całe życie związany jest z rolnictwem i pracą dla wsi. Pracował dla niej również, będąc na kierowniczych stanowiskach, m.in. w państwowym ośrodku maszynowym i w spółdzielni kółek rolniczych. Od 1976 r. prowadzi własne, przejęte po rodzicach dziesięciohektarowe gospodarstwo rolne, które wyspecjalizowane jest w produkcji drobiarskiej. Na jego fermie hoduje się 60 tys. kur niosek i produkuje brojlery. Senator Gajewski jest znanym i cenionym działaczem Związku Drobiarskiego.

W swoim środowisku cieszy się ogromnym szacunkiem i autorytetem. Jest człowiekiem skromnym i pracowitym.

W Senacie drugiej kadencji był przewodniczącym Komisji Rolnictwa. Pod jego kierownictwem komisja ta otrzymała bardzo wysokie noty, należała do jednej z najbardziej aktywnych. Myślę, że właśnie to przemawia za jego kandydaturą.

Pan senator Sylwester Gajewski jest członkiem kierownictwa Polskiego Stronnictwa Ludowego, ukończył 43 lata, jest żonaty, ma troje dzieci.

#### **Wicemarszałek Zofia Kuratowska:**

Dziękuję bardzo serdecznie za tę prezentację.

Teraz poproszę o zabranie głosu pana senatora Adama Daraża i przedstawienie kandydatury senatora Adama Wosia na stanowisko przewodniczącego Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Bardzo proszę.

#### **Senator Adam Daraż:**

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!

Z upoważnienia Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej przedstawiam kandydaturę senatora Adama Wosia na przewodniczącego tejże komisji.

Senator Woś jest członkiem Polskiego Stronnictwa Ludowego. Ukończył 38 lat, z wykształcenia jest technikiem budowlanym, specjalistą od instalacji sanitarnych. Przez 13 lat pracował w rzeszowskim Przedsiębiorstwie Instalacji Sanitarnych na stanowisku kierowniczym. Pracował na budowie kontraktowej w Bułgarii oraz prywatnie, przez 16 miesięcy, w Stanach Zjednoczonych.

W 1989 r. został powołany na stanowisko dyrektora Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszaniowej w Sieniawie. Jest radnym Rady Miasta i Gminy w Sieniawie, delegatem do Wojewódzkiego Sejmiku Samorządu Terytorialnego w Przemyślu oraz członkiem jego prezydium. Ponadto pełni funkcję przewodniczącego nadzwyczajnej komisji sejmiku i wiceprzewodniczącego komisji finansowej.

Senator Woś jest członkiem ruchu ludowego od ponad dwudziestu lat. Jest prezesem zarządu miejsko-gminnego Polskiego Stronnictwa Ludowego, członkiem jego władz wojewódzkich oraz władz naczelnych.

Kolega Adam Woś jest aktywnym działaczem Polskiego Związku Łowieckiego oraz prezesem Ludowego Zespołu Sportowego w Sieniawie.

Jest żonaty i ma dwoje dzieci.

Chciałbym także dodać, że w wyborach do Senatu trzeciej kadencji Adam Woś wygrał we wszystkich gminach województwa przemyskie-

(senator A. Daraż)

go. Wynik procentowy, jaki tam uzyskał, stawia go w skali kraju na drugim miejscu. A na wczorajszym posiedzeniu komisji został uznany za najodpowiedniejszego kandydata na jej przewodniczącego.

Uważam, Panie i Panowie Senatorowie, że jest dobrym kandydatem na przewodniczącego Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Zofia Kuratowska:**

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

*Pragnę poinformować Wysoką Izbę, że na sali znajduje się pan premier Waldemar Pawlak.*

*W imieniu całego Senatu bardzo gorąco witam Pana Premiera. Dziękuję, że w tym bardzo trudnym czasie znalazł Pan chwilę, aby uczestniczyć w naszych obradach. Jednocześnie myślę, że będę wyrazicielem odczuć wszystkich senatorów – niezależnie od ich politycznych opcji – jeżeli złożę Panu Premierowi nasze najgorętsze życzenia, aby pełniąc tę bardzo trudną funkcję, uzyskał pan jak najlepsze wyniki i poprowadził rząd, a zarazem cały nasz kraj do sukcesów gospodarczych, społecznych, kulturalnych, a w rezultacie rozwoju naszego państwa. Wierzimy głęboko, że tak się stanie. (Wszyscy wstają, oklaski).*

*Pragnę również, aby Pan Premier był w bliskim kontakcie z naszą izbą.*

Wracamy do toku posiedzenia.

Uprzejmie proszę o zabranie głosu senatora Stefana Pastuszkę i przedstawienie kandydatury pana senatora Jana Sęka na stanowisko przewodniczącego Komisji Spraw Emigracji i Polaków za Granicą.

### **Senator Stefan Pastuszka:**

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!

Przypadł mi w udziale zaszczyt zarekomendowania, w imieniu Komisji Spraw Emigracji i Polaków za Granicą, kandydatury pana senatora Jana Sęka na przewodniczącego tej komisji.

Pan senator Jan Sęk jest kandydatem Polskiego Stronnictwa Ludowego. Od początku pracy naukowej związany jest z problematyką Polaków zamieszkałych za granicą. W 1982 r. obronił rozprawę doktorską poświęconą emigracji polskiej w Brazylii, wyróżnioną przez ministra nagrodą trzeciego stopnia.

Senator Jan Sęk pracuje na Wydziale Politologii Uniwersytetu Marii Skłodowskiej-Curie w Lublinie, gdzie prowadzi zajęcia z zagadnień etnicznych, polonijnych i antropologii politycznej. Kieruje Pracownią Dokumentacji Etnicznej, interesuje się głównie kulturą skupisk polonijnych w Ameryce Łacińskiej. Interesuje się także

problemami Polaków na obszarach byłego Związku Radzieckiego.

Bardzo dobry organizator. Animator wielu imprez oraz wystaw poświęconych cywilizacji iberyjskiej i kulturze ludowej. Prezes Rady Nadzorczej Fundacji Ochrony i Rozwoju Twórczości Ludowej, członek Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” i Lubelskiego Klubu Polonijnego.

Pragnę podkreślić, że w Lublinie funkcjonuje również centrum badawcze zajmujące się Polonią. Jest tam wydawany „Przegląd Polonijny”, z którym Jan Sęk, autor około pięćdziesięciu prac poświęconych problematyce polonijnej, bardzo ściśle współpracuje.

Senator Sęk uważa, że senacka Komisja Spraw Emigracji i Polaków za Granicą powinna staranniej zająć się Polakami zamieszkałymi w Kazachstanie; uważa też, że jakkolwiek repatriacja tych ludzi jest trudna do przeprowadzenia, to należałoby sprowadzić do kraju grupę Polaków z Kazachstanu w celu zagospodarowania ziemi po pegeerach, na tak zwanej ścianie wschodniej. Jeśli udałoby się zrealizować ten pilotażowy projekt, to można by osiągnąć poważny sukces natury ekonomicznej, społecznej i politycznej. Bardzo ważną sprawą jest naprawa wieloletnich zaniedbań wobec Polonii rozsianej po krajach Ameryki Łacińskiej oraz nawiązanie ściślejszych kontaktów z Polonią duńską i szwedzką.

W październiku 1982 r. Jan Sęk zorganizował w Warszawie wystawę, poświęconą polonikom w Ameryce Łacińskiej. Wszystkie eksponaty pochodzą z jego prywatnych zbiorów. Ma tysiące różnych, niezwykle oryginalnych i ciekawych dokumentów. Jest jednym z autorów skryptu akademickiego *Polacy w świecie*, który otrzymał nagrodę drugiego stopnia. Pragnę podkreślić, że Jan Sęk jest cenionym badaczem dziejów Polonii, jego zbiory odzwierciedlają wiele aspektów życia Polaków na obczyźnie.

Jestem głęboko przekonany, że duża erudycja, pasja badawcza, zmysł organizacyjny oraz kultura osobista w całej pełni predysponują naszego kandydata Jana Sęka do przewodniczenia Komisji Spraw Emigracji i Polaków za Granicą.

Pan senator Jan Sęk jest z wykształcenia prawnikiem, ma 45 lat, jest żonaty, posiada jedno dziecko.

Chcę gorąco zaapelować do pań i panów senatorów o poparcie naszego kandydata, który nigdy nas, jak sądzę, nie rozczaruje. Dziękuję za uwagę.

### **Wicemarszałek Zofia Kuratowska:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Jako ostatni zabierze głos pan senator Ryszard Ochwat i przedstawi nam kandydaturę senatora Henryka Makarewicza na stanowisko przewodniczącego Komisji Spraw Zagranicznych.

**Senator Ryszard Ochwat:**

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!  
Z upoważnienia Komisji Spraw Zagranicznych oraz w imieniu Koła Senatorów Polskiego Stronnictwa Ludowego mam zaszczyt zarekomendować na funkcję przewodniczącego Komisji Spraw Zagranicznych senatora Henryka Makarewicza.

Czynię to z najgłębszym przekonaniem, gdyż jestem świadom zalet kandydata jako człowieka, polityka i obywatela. Henryk Makarewicz jest człowiekiem skromnym, czynnym, lubianym i szanowanym w swoim środowisku. Jego spokój i rozwaga, opanowanie i lojalność wobec kolegów oraz zdolności mediacyjne zadecydowały o powierzeniu mu funkcji przewodniczącego naszego koła parlamentarnego. Są to bowiem cechy szczególnie istotne w kontaktach zewnętrznych, gdzie bardzo ważna jest umiejętność spokojnej dyskusji, wazenie różnych opcji, kompromisy oraz proste wyrażanie myśli.

Senator Makarewicz jest przy tym szczerym, oddanym sprawie kraju patriotą. Nie jest to patriotyzm krzykliwy, sprowadzający się do huraoptymistycznej fanfaronady, lecz cichy i stonowany. Patriotyzm, w którym nie ma miejsca na hasła, jest za to obowiązkiem codziennej, wytrwałej pracy zarówno tam, gdzie jesteśmy najbliżej człowieka i jego potrzeb, a więc we wsiach, gminach i osiedlach, jak i tam, gdzie rozgrywają się już sprawy o charakterze strategicznym.

Kolega Makarewicz jest człowiekiem ogromnej pracowitości. Umiejętnie łączy pracę we własnym, dwudziestohektarowym gospodarstwie z pracą w Senacie, nie zaniedbując przy tym struktur, pozostających najbliżej człowieka, a więc gmin. Przez ostatnie dwie kadencje był radnym Gminnej Rady Narodowej w Wisznicach, gdzie podczas ostatniej kadencji pełnił funkcję przewodniczącego.

Jest absolwentem Akademii Rolniczej w Lublinie. Odbył roczną praktykę w Stanach Zjednoczonych, zorganizowaną przez Ministerstwo Rolnictwa. Nawiązane tam kontakty trwają do dziś. Zdobyte doświadczenia procentują w pracy społecznej i zawodowej.

Senator Henryk Makarewicz od lat związany jest z ruchem ludowym i organizacjami działającymi w środowisku wiejskim. Obecnie jest członkiem Rady Naczelnej Polskiego Stronnictwa Ludowego oraz członkiem Prezydium Zarządu Wojewódzkiego PSL w Białej Podlaskiej.

Był senatorem drugiej kadencji. Pracował w Komisji Rolnictwa, Komisji Emigracji i Polaków za Granicą oraz w Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego. Pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Klubu Parlamentarnego PSL oraz przewodniczącego Koła Senatorów PSL. W pracy parlamentarnej zajmował się sprawami rolnictwa, nauki i oświaty, polityki zagranicznej

oraz służby zdrowia. Walczył o właściwą pozycję organów państwa, samorządów i spółdzielczości.

Ma czterdzieści jeden lat, jest żonaty, ma dwoje dzieci.

W imieniu Koła Senatorów Polskiego Stronnictwa Ludowego wnoszę o wybór senatora Henryka Makarewicza na funkcję przewodniczącego Komisji Spraw Zagranicznych. Dziękuję.

**Wicemarszałek Zofia Kuratowska:**

Dziękuję bardzo Panie Senatorze.

Na tym skończyliśmy przedstawianie kandydatów na przewodniczących komisji senackich.

Czy ktoś z pań lub panów senatorów ma pytania lub uwagi dotyczące przedstawionych kandydatów?

Uprzejmie proszę, pan senator Zbigniew Romaszewski. Może z miejsca?

**Senator Zbigniew Romaszewski:**

Wysoki Senacie! Pani Marszałek!

Przedstawione kandydatury na przewodniczących komisji są bardzo zróżnicowane i stosunek do nich Klubu Parlamentarnego NSZZ „Solidarność” na pewno nie jest jednakowy. Nie w tym rzecz. Chodzi o konwencję wyłaniania przewodniczących komisji; konwencję opartą na porozumieniu partii koalicji rządzącej przy całkowitym zignorowaniu udziału pozostałych dwudziestu siedmiu senatorów. Sądzę, że jest to po prostu zła praktyka, która nie ułatwi nam współpracy w Senacie.

Jak już mówiłem, nasz stosunek do przedstawionych kandydatów jest różny. Ale zostaliśmy postawieni w sytuacji tych, którzy właściwie i tak nie mają wiele do powiedzenia. Dlatego klub podjął decyzję, że niezależnie od różnej oceny poszczególnych kandydatów, będzie głosował przeciwko wszystkim. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Zofia Kuratowska:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Bardzo proszę, żebyśmy nie otwierali w tej chwili debaty nad tą kwestią i nad poruszonymi przez pana senatora Romaszewskiego zagadnieniami.

Czy ktoś z państwa, pań i panów senatorów, ma jakieś pytania lub uwagi dotyczące konkretnych kandydatów na przewodniczących komisji?

Bardzo proszę, pani senator Janowska. Proszę z miejsca.

**Senator Zdzisława Janowska:**

Pierwsze pytanie. Nie widzimy kandydatów, nie orientujemy się...



**Wicemarszałek Zofia Kuratowska:**

Rozumiem, że z tego wypływa wniosek, ażeby kandydaci pokazali się Senatowi. Jeżeli ktoś z kandydatów chciałby coś powiedzieć od siebie, to oczywiście jest to możliwe. Może zaproponuję taką kolejność, w jakiej kandydaci byli przedstawiani przez referentów.

Wobec tego bardzo proszę pana senatora Edwarda Kieniga, kandydata na przewodniczącego Komisji Gospodarki Narodowej; pana senatora Henryka Rota, kandydata na stanowisko przewodniczącego Komisji Inicjatyw i Prac Ustawodawczych; pana senatora Jana Mulaka, którego wszyscy państwo zapamiętali jako marszałka seniora – pan senator jest kandydatem na przewodniczącego Komisji Kultury, Środków Przekazu, Wychowania Fizycznego i Sportu; panią senator Marię Łopatkową, kandydatkę na stanowisko przewodniczącego Komisji Nauki i Edukacji Narodowej; pana senatora Rajmunda Szwondera, kandydata na stanowisko przewodniczącego Komisji Obrony Narodowej. Dziękuję.

Bardzo proszę teraz kandydata na stanowisko przewodniczącego Komisji Ochrony Środowiska – widzieliśmy go już jako referenta – pana senatora Ryszarda Ochwatę; pana senatora Mieczysława Wyględowskiego kandydata na stanowisko przewodniczącego Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia; pana senatora Lecha Czerwińskiego, kandydata na przewodniczącego Komisji Praw Człowieka i Praworządności. Dziękuję bardzo.

Poproszę pana senatora Sylwestra Gajewskiego, kandydata na stanowisko przewodniczącego Komisji Rolnictwa; pana senatora Adama Wosia, kandydata na przewodniczącego Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

O to samo poproszę pana senatora Jana Sęka, kandydata na stanowisko przewodniczącego Komisji Spraw Emigracji i Polaków za Granicą i, ostatniego już w kolejności, pana senatora Henryka Makarewicza, kandydata na przewodniczącego Komisji Spraw Zagranicznych.

Czy ktoś z państwa ma jakieś pytania do kandydatów?

Bardzo proszę.

**Senator Jan Antonowicz:**

Mam bardzo króciutkie pytanie do kandydata na przewodniczącego Komisji Inicjatyw i Prac Ustawodawczych. Komisja ta nie jest bardzo liczna i czy wobec tego zdoła poprowadzić tak wiele spraw ustawodawczych? Dziękuję.

**Wicemarszałek Zofia Kuratowska:**

Może jeszcze są pytania do kandydata na przewodniczącego Komisji Inicjatyw i Prac Ustawo-

dawczych? Pan senator odpowiedziałby od razu na wszystkie pytania.

Poprzednie pytanie zadał pan senator Antonowicz. Przepraszam, że tego nie powiedziałam.

Nie ma innych pytań, bardzo proszę, pan senator Henryk Rot.

**Senator Henryk Rot:**

Pan senator Antonowicz wyraził problem, który mnie nurtuje od momentu, kiedy w różnych rozmowach i konsultacjach zaczęto wymieniać moje nazwisko jako kandydata na przewodniczącego Komisji Inicjatyw i Prac Ustawodawczych. Państwo senatorowie nie upatrzili sobie pracy akurat w tej komisji. Spodziewam się, że do komisji tej wejdzie jeszcze trzech senatorów. Gdyby się tak stało, to mielibyśmy niezły skład. Mówiąc niezły, nie odnoszę tego do jakości, do wartości intelektualnej, fachowej kandydatów, mówię tylko o ich liczbie. Byłaby to komisja licząca 10-11 osób. Myślę, że nie będzie źle.

**Wicemarszałek Zofia Kuratowska:**

Dziękuję bardzo. Nie taję, że jako wicemarszałek Senatu, a także senator trzeciej już kadencji, znający pracę tej komisji, bardzo gorąco apelowałabym do tych senatorów, którzy czują się na siłach, żeby rzeczywiście do tej komisji dołączyli. Jest to komisja niezwykle obciążona pracą i to pracą bardzo odpowiedzialną.

Czy ktoś z państwa, pań lub panów senatorów, ma jeszcze pytanie do kandydatów na przewodniczących?

Jeżeli więcej pytań nie ma, to przystąpimy do głosowania nad wyborem przewodniczących komisji.

(*Senator Krzysztof Kozłowski: Pani Marszałek, czy można zabrać jeszcze głos?*)

Przepraszam bardzo, nie zauważyłam, że pan senator Kozłowski chce zabrać głos.

(*Senator Jerzy Madej: Pani Marszałek...*)

Bardzo proszę, senator Kozłowski, później senator Madej.

**Senator Krzysztof Kozłowski:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Poprosiłem o głos nie w trybie pytań. Jest to oświadczenie Klubu Demokratycznego, nie moje osobiste, chciałem...

(*Senator Ryszard Jarzembowski: W kwestii formalnej.*)

**Wicemarszałek Zofia Kuratowska:**

Oświadczenia senatorów powinny być składane na końcu, zgodnie...

(*Senator Krzysztof Kozłowski: ...oświadczenia senatorów tak, natomiast stanowisko klubu, jeżeli pozwolicie państwo...*)

**Senator Ryszard Jarzembowski:**

Bardzo przepraszam panią marszałek, ale takiej praktyki, żeby stanowiska klubów były prezentowane, nigdy w tej izbie nie było. To nie jest izba polityczna, tylko izba, która składa się z senatorów.

**Wicemarszałek Zofia Kuratowska:**

Tak, oczywiście, jest to słuszne. Ale nie oznacza jednak, że stanowiska klubów nie mogą być prezentowane. W poprzednich kadencjach prezentowaliśmy stanowiska komisji, stanowiska mniejszości komisji itd. – co oczywiście będzie miało miejsce w dalszym toku naszej pracy – ale to nie znaczy, że oświadczenia czy wystąpienia w imieniu klubów, dotyczące sprawy przez nas omawianej, są niedozwolone regulaminowo.

Oświadczenia senatorów są natomiast składane, jak przypominałam państwu, na końcu posiedzenia. Pan senator Kozłowski występował w imieniu klubu.

Proszę bardzo.

**Senator Ryszard Jarzembowski:**

Pani Marszałek, bardzo przepraszam, według mnie jest to niezgodne z Regulaminem Senatu. Wnoszę zatem o przerwę, żeby komisja regulaminowa mogła się na ten temat wypowiedzieć. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Zofia Kuratowska:**

Rozumiem, że jest to konkretny wniosek formalny. Chcę spytać, czy są...

(*Senator Dorota Simonides: Zgłaszam wniosek przeciwny.*)

Właśnie, proszę o opinię... Pani senator Simonides, i pani senator Grześkowiak.

Pani senator Simonides, proszę bardzo.

**Senator Dorota Simonides:**

Zgłaszam wniosek przeciwny, żeby nie robić przerwy i pozwolić nam powiedzieć, dlaczego nasz klub będzie głosował przeciw.

**Wicemarszałek Zofia Kuratowska:**

Zwłaszcza że jednego takiego oświadczenia klubu już wysłuchaliśmy.

Czy pani senator Grześkowiak ma jakiś odmienny wniosek?

**Senator Alicja Grześkowiak:**

Nie jest to wniosek, Pani Marszałek. Chciałam powiedzieć, że rozumiem wystąpienie pana sena-

tora jako udział w dyskusji, która przecież zgodnie z regulaminem powinna się toczyć. Czy się natomiast przemawia w imieniu własnym w ramach debaty, czy w imieniu grupy senatorów, jest to naprawdę wszystko jedno z punktu widzenia regulaminu i udziału w dyskusji. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Zofia Kuratowska:**

Jeżeli jest to, oczywiście, wypowiedź na temat... (*Senator Alicja Grześkowiak: Oczywiście.*)

...bo oświadczenia nie mają z tym nic wspólnego.

Ponieważ był wniosek formalny, to... Czy pan senator Jarzembowski chce coś jeszcze dodać do swojego wniosku?

**Senator Ryszard Jarzembowski:**

Chcę tylko powiedzieć, że moja uwaga zrodziła się na tle zatytułowania przez pana senatora Kozłowskiego swojej wypowiedzi jako „oświadczenia klubowego”. Jeśli był to głos w dyskusji, to zmienia to postać rzeczy.

**Senator Krzysztof Kozłowski:**

Głos w dyskusji w imieniu grupy senatorów, którzy tworzą klub, Panie Senatorze. I do tego mam, jako senator, prawo. Bardzo bym prosił, żeby tego prawa ani mnie, ani moim kolegom nie odbierać.

(*Głos z sali: ...w trybie art. 38.*)

**Wicemarszałek Zofia Kuratowska:**

Tak, czyli pan odwołał swój wniosek. (*Oklaski.*)

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze. Nie będzie dodatkowych przerw i zakłóceń w debacie.

Bardzo proszę pana senatora Kozłowskiego, następny będzie pan senator Madej.

**Senator Krzysztof Kozłowski:**

Chciałem, po prostu, wyrazić ubolewanie, że w Senacie nie udało się powtórzyć dobrej i skutecznej procedury sejmowej. W Sejmie członkowie klubów doszli do wniosku, że wybór przewodniczących komisji objęty jest pewnym parytetem, ugodą pomiędzy klubami. Myślę, że Sejm źle na tej umowie nie wyszedł.

Próbowałem przenieść ten sposób rozwiązywania problemów do Senatu. Pan marszałek odesłał mnie do przewodniczących klubów, przewodniczący dwóch największych klubów – SLD i PSL uchylili się od rozmów. W wyniku tego wszystkiego mamy taką sytuację, że oba kluby koalicji rządzącej podzieliły pomiędzy siebie stanowiska przewodniczących. W kilku przypadkach, wbrew obietnicom i zapowiedziom, drasty-

(senator K. Kozłowski)

cznie pominięto kompetencje i fachowość kandydatów. W tej sytuacji Klub Demokratyczny jest zmuszony głosować przeciw zgłoszonym kandydaturom.

**Wicemarszałek Zofia Kuratowska:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.  
Pan senator Madej proszony jest o głos.

**Senator Jerzy Madej:**

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

Jako przewodniczący Klubu Senatorów Niezależnych nawiążę do wypowiedzi pana senatora Grabosia, który mówił o istniejącej segregacji obywatelskiej, a z drugiej strony o niereprezentatywności Senatu. Z zarzutem niereprezentatywności Senatu całkowicie się nie zgadzam. Uważam, że Senat został wybrany w wyborach demokratycznych, wolnych, i jest jak najbardziej reprezentatywny.

Chciałem zwrócić uwagę na to, że dwudziestu siedmiu senatorów zostało wybranych spoza klubów PSL i SLD. W doborze kandydatów na przewodniczących komisji nie znajduje to jednak żadnego odbicia. Potwierdza się więc jednak zarzut, że Senat jest niereprezentatywny, tylko nie z woli wyborców, a z woli członków dwóch największych klubów.

W dyskusjach, jakie prowadziłem z przewodniczącymi klubów SLD i PSL, przedstawiany był argument, że na przewodniczących wybiera się kandydatów najbardziej fachowych i kompetentnych. I teraz wracamy do sytuacji, jaką mieliśmy poprzednio przez kilkadziesiąt lat, gdzie kompetentni, fachowi i dobrze przygotowani byli jedynie kandydaci z odpowiednich partii. Wydawało nam się, że to już jest przeszłość. Niestety, w tej chwili do tego wracamy.

Chciałem powiedzieć, że gratuluję dobrego samopoczucia liderom i członkom klubów, którzy – tak jak się mówiło w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych – wybierali jak chcieli, a wybrali kogo trzeba. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*.

**Wicemarszałek Zofia Kuratowska:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Czy ktoś z pań lub panów senatorów ma jeszcze jakieś uwagi lub pytania? Bardzo proszę, pan senator Graboś.

**Senator Witold Graboś:**

Chciałem tylko wyjaśnić... Rozumiem, że zarzut pana senatora Madeja o niereprezentatyw-

ności Senatu wynika z niezrozumienia mojej wypowiedzi. Dziękuję.

**Wicemarszałek Zofia Kuratowska:**

Dziękuję bardzo.

Uprzejmie proszę panią senator Simonides o zabranie głosu.

**Senator Dorota Simonides:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Cieszę się, że mogę te słowa powiedzieć w obecności pana premiera. Senat jest inny niż Sejm. W każdym województwie głosowano na dwóch senatorów, w dwóch województwach – na trzech senatorów. Z racji swojej funkcji Senat nie może być więc tak upolityczniony, jak Sejm. Wydawało mi się, że opcja izby rozważa, refleksji, izby nie podzielonej politycznie, znajdzie w Senacie swój oddźwięk. I muszę powiedzieć, że po wyborach przewodniczących komisji wyleczyłam się z przekonania, że Senat istotnie będzie pełnił tę funkcję. Dziękuję.

**Wicemarszałek Zofia Kuratowska:**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa ma jeszcze jakieś pytanie lub uwagę dotyczącą któregośkolwiek z przewodniczących komisji? Pan marszałek Struzik.

**Senator Adam Struzik:**

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!

Jestem winien kilka wyjaśnień. Po pierwsze, pan senator Kozłowski mówił o precedensie sejmowym. Chciałbym zwrócić uwagę, że precedens sejmowy polegał na tym, że zawężono Prezydium Sejmu. W naszej izbie stało się odwrotnie. Chciałbym, aby było to zauważane, kiedy mówi się o pewnym układzie politycznym.

Po drugie, nie marszałek Senatu, ale Prezydium Senatu podjęło decyzję, że dyskusje o przewodniczących komisji będą trwały między przewodniczącymi klubów.

Po trzecie, jeśli chodzi o ocenę kompetencji, daleki byłbym od takich wniosków, jakie tutaj padały, że jedni senatorowie są kompetentni, a inni nie.

Chcę też powiedzieć, że demokracja to także liczby, a te liczby to są również głosowania. Tajne głosowania – wczorajsze i to, które nastąpi za chwilę – dają każdemu senatorowi szansę oceny kandydata, do jakiej upoważnia go liczba wyborców. A poza tym chcę przypomnieć, że nasi delegaci do Komisji Konstytucyjnej i w ogóle jej skład, czy choćby skład Prezydium Senatu, świadczą o tym, że nastąpiło otwarcie na inne siły polity-

(senator A. Struzik)

czne, spoza układu koalicyjnego. I prosiłbym o tym nie zapominać.

Jako marszałek Senatu od samego początku dbam, aby ta równowaga została zachowana. Dziękuję. (Oklaski).

### **Wicemarszałek Zofia Kuratowska:**

Dziękuję bardzo panu marszałkowi za tę wypowiedź. Czy są jeszcze jakieś pytania? Prosiłabym o bardzo konkretne pytania do kandydatów na przewodniczących komisji. Nie ma pytań.

Przystępujemy, wobec tego, do głosowania nad wyborem przewodniczących komisji.

Przypominam, że zgodnie z art. 46 ust. 6 Regulaminu Senatu, głosowanie w sprawach personalnych jest tajne i odbywa się przy użyciu opieczętowanych kart do głosowania.

Proponuję wysokiemu Senatowi przeprowadzenie wszystkich głosowań oddzielnie nad każdym kandydatem, ale na jednej wspólnej karcie do głosowania. Jeśli nie będzie żadnego sprzeciwu, to głosowanie zostanie przeprowadzone w przedstawiony przeze mnie sposób. Nikt się nie sprzeciwił.

Do przeprowadzenia głosowania tajnego powołuję sekretarzy: pana senatora Eugeniusza Grzeszczaka, panią senator Wandę Kustrzebę i pana senatora Andrzeja Chronowskiego.

Przypomnę zasady głosowania. Na kartach, które państwo dostaną, w kratkach, znajdujących się obok nazwisk kandydatów, można postawić tylko jeden krzyżyk. Niepostawienie żadnego krzyżyka lub postawienie więcej niż jednego krzyżyka przy poszczególnych nazwiskach spowoduje, że głos na tego kandydata będzie uznany za nieważny.

Za chwilę paniom i panom senatorom zostaną rozdane karty do głosowania. Karta zawiera nazwiska wszystkich kandydatów zgłoszonych na stanowiska przewodniczących komisji. Są trzy możliwości głosowania na każde nazwisko: za wyborem określonego kandydata na stanowisko przewodniczącego komisji, przeciwko wyborowi oraz wstrzymanie się od głosowania.

Bardzo proszę senatorów sekretarzy o rozdanie kart do głosowania, a panie i panów senatorów o wypełnianie tych kart.

### *(Rozdawanie kart do głosowania)*

Czy wszyscy z państwa, pań i panów senatorów, otrzymali już karty do głosowania? Wszyscy, wobec tego prosimy o wypełnienie kart.

Pan senator sekretarz Eugeniusz Grzeszczak będzie odczytywał kolejno nazwiska senatorów. Bardzo proszę państwa, panie i panów senatorów, by po wyczytaniu ich nazwisk wrzucali do urny wypełnione karty do głosowania.

Jeszcze chwileczkę poczekamy z wyczytywaniem. Sekretarze proszą o składanie kart wzdłuż, inaczej nie zmieszczą się one w otworze urny.

Bardzo proszę pana senatora Grzeszczaka o odczytywanie nazwisk.

### **Senator Sekretarz Eugeniusz Grzeszczak:**

Pan senator Tomasz Adamczuk  
Pan senator Jan Adamiak  
Pan senator Jerzy Adamski  
Pan senator Piotr Łukasz Juliusz Andrzejewski  
Pan senator Jan Antonowicz  
Pan senator Franciszek Bachleda-Księdzularz  
Pan senator Gerhard Bartodziej  
Pani senator Maria Berny  
Pan senator Mieczysław Biliński  
Pan senator Krzysztof Borkowski  
Pan senator Stanisław Ceberek  
Pan senator August Chelkowski  
Pan senator Jerzy Chorąży  
Pan senator Andrzej Chronowski  
Pani senator Grażyna Ciemniak  
Pan senator Jerzy Cieślak  
Pan senator Ryszard Czarny  
Pan senator Lech Czerwiński  
Pan senator Adam Daraż  
Pan senator Jerzy Derkacz  
Pan senator Bodo Engling  
Pan senator Józef Frączek  
Pan senator Sylwester Gajewski  
Pan senator Aleksander Gawronik  
Pan senator Ryszard Gibuła  
Pan senator Witold Graboś  
Pan senator Eugeniusz Grzeszczak  
Pani senator Alicja Grześkowiak  
Pan senator Paweł Jankiewicz  
Pan senator Romuald Jankowski  
Pani senator Zdzisława Janowska  
Pan senator Zdzisław Jarmużek  
Pan senator Ryszard Jarzembowski  
Pan senator Stefan Jurczak  
Pan senator Henryk Kanicki  
Pan senator Roman Karaś  
Pan senator Jan Karbowski  
Pani senator Dorota Kempka  
Pan senator Edward Kienig  
Pan senator Zdzisław Kieszkowski  
Pan senator Zbigniew Komorowski  
Pan senator Jerzy Kopaczewski  
Pan senator Krzysztof Kozłowski  
Pan senator Czesław Krakowski  
Pan senator Wojciech Kruk  
Pan senator Henryk Krupa  
Pan senator Stanisław Kucharski  
Pan senator Józef Kuczyński  
Pan senator Zbigniew Kulak  
Pani marszałek Zofia Kuratowska  
Pan senator Grzegorz Kurczuk

(senator sekretarz E. Grzeszczak)

Pani senator Wanda Kustrzeba  
Pan senator Marian Kwiatkowski  
Pan senator Leszek Lackorzyński  
Pan senator Władysław Lipczak  
Pani senator Barbara Łękawa  
Pani senator Maria Łopatkowa  
Pan senator Henryk Maciołek  
Pan senator Jerzy Madej  
Pan senator Henryk Makarewicz  
Pan senator Wojciech Matecki  
Pan senator Bogusław Maśior  
Pan senator Ireneusz Michaś  
Pan senator Marek Minda  
Pan senator Jan Mulak  
Pan senator Zenon Nowak  
Pan senator Ryszard Ochwat  
Pan senator Janusz Okrzesik  
Pani senator Anna Olejnicka  
Pan senator Wincenty Olszewski  
Pan senator Jan Orzechowski  
Pan senator Stefan Pastuszka  
Pan senator Eugeniusz Patyk  
Pan senator Zbyszko Piwoński  
Pan senator Mieczysław Protasowicki  
Pan senator Zbigniew Religa  
Pan senator Tadeusz Rewaj  
Pan senator Tomasz Romańczuk  
Pan senator Zbigniew Romaszewski  
Pan senator Henryk Rot  
Pan senator Tadeusz Rzemkowski  
Pan senator Jan Sęk  
Pan senator Stanisław Sikorski  
Pani senator Dorota Simonides  
Pani senator Elżbieta Solska  
Pan senator Piotr Stępień  
Pani senator Jadwiga Stokarska  
Pan senator Henryk Stokłosa  
Pan senator Waclaw Strażewicz  
Pan senator Adam Struzik  
Pan senator Jan Stypuła  
Pan senator Andrzej Szczepański  
Pan senator Rajmund Szwonder  
Pan senator Marcin Tyrna  
Pan senator Mieczysław Włodyka  
Pan senator Adam Woś  
Pan senator Grzegorz Woźny  
Pan senator Mieczysław Wyględowski  
Pan senator Ireneusz Zarzycki  
Pan senator Ryszard Żołyński

#### **Wicemarszałek Zofia Kuratowska:**

Czy wszyscy obecni senatorowie już głosowali?  
Jeżeli tak, to bardzo proszę senatorów sekretarzy o obliczenie głosów i sporządzenie protokołu.  
Przed ogłoszeniem przerwy chciałam złożyć bardzo serdeczne życzenia naszym dwóm dzisiaj solenizantom, panu senatorowi Tadeuszowi

Rewajowi i panu senatorowi Tadeuszowi Rzemkowskiemu. (*Oklaski*).

Zarządzam sześćdziesięciminutową przerwę na obliczenie głosów. Chwileczkę, proszę państwa, jeszcze komunikaty.

#### **Senator Sekretarz Wanda Kustrzeba:**

Bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy odbędą się posiedzenia klubów senatorskich: w sali nr 102 posiedzenie Klubu SLD; w gabinecie wicemarszałka, to znaczy w pokoju nr 208, posiedzenie Klubu Demokratycznego; w sali nr 12 budynku „G” – posiedzenie Klubu PSL.

#### **Wicemarszałek Zofia Kuratowska:**

Dziękujemy bardzo. Zarządzam przerwę w obradach.

*(Przerwa w obradach od godziny 12 minut 31 do godziny 13 minut 36)*

#### **Wicemarszałek Zofia Kuratowska:**

Wznawiam drugą część trzeciego posiedzenia Senatu i ogłaszam wyniki tajnego głosowania nad wyborem przewodniczących komisji Senatu. Odczytam państwu protokół.

„Protokół głosowania tajnego w dniu 28 października 1993 r. w sprawie wyboru przewodniczących stałych komisji Senatu Rzeczypospolitej Polskiej kadencji kadencji.

Powołani przez marszałka Senatu do przeprowadzenia głosowania senatorowie: Wanda Kustrzeba, Andrzej Chronowski i Eugeniusz Grzeszczak stwierdzają, że w głosowaniu tajnym nad wyborem przewodniczącego Komisji Gospodarki Narodowej oddano 97 głosów, w tym głosów nieważnych nie było. Za kandydaturą senatora Edwarda Kieniga głosowało 74 senatorów, przeciw głosowało 20, od głosowania wstrzymało się 3 senatorów.

W głosowaniu nad wyborem przewodniczącego Komisji Inicjatyw i Prac Ustawodawczych oddano 97 głosów, nieważnych nie było. Za kandydaturą senatora Henryka Rota głosowało 74 senatorów, przeciw – 21, od głosowania wstrzymało się 2 senatorów.

Nad wyborem przewodniczącego Komisji Kultury, Środków Przekazu, Wychowania Fizycznego i Sportu głosowało 97 senatorów, głosów nieważnych nie było. Za kandydaturą senatora Jana Mulaka głosowało 74 senatorów, przeciw – 20, od głosowania wstrzymało się 3 senatorów.

Nad wyborem przewodniczącego Komisji Nauki i Edukacji Narodowej głosowało 97 osób, głosów nieważnych nie było. Za kandydaturą senator Marii Łopatkowej głosowało 76 senatorów, przeciw – 17, od głosowania wstrzymało się 4 senatorów.

(wicemarszałek Z. Kuratowska)

Nad wyborem przewodniczącego Komisji Obrony Narodowej głosowało 97 osób, głosów nieważnych nie było. Za kandydaturą senatora Rajmunda Szwondera głosowało 72 senatorów, przeciw – 25 senatorów, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Nad wyborem przewodniczącego Komisji Ochrony Środowiska oddano 97 głosów, głosów nieważnych nie było. Za kandydaturą senatora Ryszarda Ochwata głosowało 72 senatorów, przeciw – 23, od głosowania wstrzymało się 2 senatorów.

Nad wyborem przewodniczącego Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia głosowało 97 osób, głosów nieważnych nie było. Za kandydaturą senatora Mieczysława Wyględowskiego głosowało 72 senatorów, przeciw – 24, jeden senator wstrzymał się od głosowania.

Nad wyborem przewodniczącego Komisji Praw Człowieka i Praworządności głosowało 97 osób, głosów nieważnych nie było. Za kandydaturą senatora Lecha Czerwińskiego głosowało 62 senatorów, przeciw – 29, od głosowania wstrzymało się 6 senatorów.

Nad wyborem przewodniczącego Komisji Rolnictwa głosowało 97 osób, głosów nieważnych nie było. Za kandydaturą senatora Sylwestra Gajewskiego głosowało 73 senatorów, przeciw – 21, od głosowania wstrzymało się 3 senatorów.

Nad wyborem przewodniczącego Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej głosowało 97 osób, nie było głosów nieważnych. Za kandydaturą senatora Adama Wosia głosowało 71 senatorów, przeciw – 25, jeden senator wstrzymał się od głosowania.

W głosowaniu nad wyborem przewodniczącego Komisji Spraw Emigracji i Polaków za Granicą oddano 97 głosów, nieważnych nie było. Za kandydaturą senatora Jana Sęka głosowało 76 senatorów, przeciw – 20 senatorów, jeden senator wstrzymał się od głosowania.

W głosowaniu nad wyborem przewodniczącego Komisji Spraw Zagranicznych oddano 97 głosów, nie było głosów nieważnych. Za kandydaturą senatora Henryka Makarewicza głosowało 68 senatorów, przeciw – 28, od głosowania wstrzymało się 8 senatorów.

Powołani przez marszałka Senatu do przeprowadzenia głosowania senatorowie stwierdzają, że wybrano przewodniczących komisji senackich:

- Komisji Gospodarki Narodowej – senatora Edwarda Kieniga;
- Komisji Inicjatyw i Prac Ustawodawczych – senatora Henryka Rota;
- Komisji Kultury, Środków Przekazu, Wychowania Fizycznego i Sportu – senatora Jana Mulaka;

- Komisji Nauki i Edukacji Narodowej – senator Marię Łopatkową;
- Komisji Obrony Narodowej – senatora Rajmunda Szwondera;
- Komisji Ochrony Środowiska – senatora Ryszarda Ochwata;
- Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia – senatora Mieczysława Wyględowskiego;
- Komisji Praw Człowieka i Praworządności – senatora Lecha Czerwińskiego;
- Komisji Rolnictwa – senatora Sylwestra Gajewskiego;
- Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej – senatora Adama Wosia;
- Komisji Spraw Emigracji i Polaków za Granicą – senatora Jana Sęka;
- Komisji Spraw Zagranicznych – senatora Henryka Makarewicza.

Warszawa, dnia 28 października 1993 r.”

Podpisali senatorowie sekretarze w osobach: Wandy Kustrzeby, Andrzeja Chronowskiego i Eugeniusza Grzeszczaka.

Wobec przedstawionych państwu wyników głosowania stwierdzam, że Senat... Przepraszam bardzo, pan senator w sprawie formalnej?

### **Senator Grzegorz Kurczuk:**

Pani Marszałek! Chciałbym zadać pytanie w kwestii formalnej. Była pani łaskawa podać wyniki głosowania na senatora Henryka Makarewicza. Z mojego wyliczenia wynika, iż oddano ponad sto głosów, co jest rzeczą niemożliwą

### **Wicemarszałek Zofia Kuratowska**

Istotnie, czytałam, nie oglądając tego wcześniej.

(Senator Grzegorz Kurczuk: Bardzo proszę o sprostowanie.)

Proszę, wobec tego, senatorów sekretarzy o sprostowanie, bowiem nie wiem, która z tych cyfr jest...

(Senator Grzegorz Kurczuk: 68 plus 28 plus 8... Jakkolwiek by było, wychodzi 104, więc jest to przekłamanie.)

Tak, rozumiem. To zastrzeżenie jest zasadne. Niewątpliwie, senator Makarewicz uzyskał wymaganą liczbę głosów, ale o sprostowanie zwracam się do senatorów sporządzających protokół. Czytałam to pierwszy raz i od razu głośno.

(Senator Wanda Kustrzeba: Musiała powstać pomyłka podczas przepisywaniu protokołu.)

Bardzo proszę o sprostowanie protokołu, bo jest to rzecz troszeczkę kompromitująca. Musimy, wobec tego, niestety, zrobić ponowną przerwę, gdyż senatorowie powinni policzyć po raz drugi wyniki i znaleźć błąd.

Ogłaszam piętnastominutową przerwę. Myślę, że to państwu wystarczy.

(wicemarszałek Z. Kuratowska)

Dziękuję bardzo panu senatorowi za zwrócenie uwagi.

(Przerwa w obradach od godziny 13 minut 45  
do godziny 13 minut 57)

**Wicemarszałek Zofia Kuratowska:**

Proszę Państwa!  
Wznawiamy obrady.

Pragnę w imieniu senatorów sekretarzy i swoim własnym przeprosić państwa za błąd, który popełniliśmy przy przepisywaniu wyników. Wszystko jest w porządku, nie ma żadnych wątpliwości. Przeczytam państwu tylko ostatnią część, gdzie został popełniony błąd w liczeniu. Właściwie nawet nie w liczeniu, tylko przy przepisywaniu.

Bardzo proszę, żeby państwo weszli na salę, wtedy odczytam protokół.

Podczas głosowania nad wyborem przewodniczącego Komisji Spraw Zagranicznych oddano 97 głosów, nie było głosów nieważnych. Za kandydaturą senatora Henryka Makarewicza głosowało 68 senatorów, przeciw – 28 senatorów, od głosowania wstrzymał się jeden senator.

W protokole nastąpiła odpowiednia zmiana. Skreślono liczbę „8” przy głosach wstrzymujących się i wstawiono liczbę „1”. Podpisali to senatorowie sekretarze.

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat przyjął uchwałę w sprawie wyboru przewodniczących komisji senackich następującej treści:

„Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 28 października 1993 r. w sprawie wyboru przewodniczących komisji senackich.

Art. 1. Senat Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie art. 13 ust. 2 regulaminu Senatu wybiera:

- senatora Edwarda Kieniga na przewodniczącego Komisji Gospodarki Narodowej;
- senatora Henryka Rota na przewodniczącego Komisji Inicjatyw i Prac Ustawodawczych;
- senatora Jana Mulaka na przewodniczącego Komisji Kultury, Środków Przekazu, Wychowania Fizycznego i Sportu;
- senator Marię Łopatkową na przewodniczącą Komisji Nauki i Edukacji Narodowej;
- senatora Rajmunda Szwondera na przewodniczącego Komisji Obrony Narodowej;
- senatora Ryszarda Ochвата na przewodniczącego Komisji Ochrony Środowiska;
- senatora Mieczysława Wyględowskiego na przewodniczącego Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia;
- senatora Lecha Czerwińskiego na przewodniczącego Komisji Praw Człowieka i Praworządności;

— senatora Sylwestra Gajewskiego na przewodniczącego Komisji Rolnictwa;

— senatora Adama Wosia na przewodniczącego Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej;

— senatora Jana Sęka na przewodniczącego Komisji Spraw Emigracji i Polaków za Granicą;

— senatora Henryka Makarewicza na przewodniczącego Komisji Spraw Zagranicznych.

Art. 2. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia”.  
W imieniu Prezydium Senatu chciałam złożyć serdeczne gratulacje wszystkim wybranym dzisiaj przewodniczącym komisji senackich i życzyć im ciężkiej pracy w komisjach z jak najlepszymi wynikami. (Oklaski).

Oświadczam, że porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został wyczerpany. W związku z tym przystępujemy do oświadczeń i wystąpień senatorów poza porządkiem dziennym obrad. Mamy już listę senatorów, którzy zgłosili się do złożenia oświadczeń.

Jako pierwszy złoży oświadczenie pan marszałek Adam Struzik. Bardzo proszę.

**Senator Adam Struzik:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Moje wystąpienie dotyczy istoty, zakresu i konsekwencji oświadczeń składanych przez nas w Senacie. Wnioski wynikające z oceny tej formy wystąpień w Senacie poprzedniej kadencji są następujące: przeważnie były to informacje o różnych trudnych problemach społecznych, gospodarczych, na które często, mimo konkretnych adresatów, nie otrzymywaliśmy odpowiedzi. Proponuję to zmienić.

Proszę wszystkie panie i panów senatorów o baczną obserwację zjawisk zachodzących w gospodarce, polityce społecznej, informowanie o faktach naruszania prawa lub jego nieprzystosowania do życia. Jako marszałek Senatu deklaruje, że będę im nadawał dalszy bieg i wniósł do władz wykonawczych prośby o konkretne rozwiązania poruszanych problemów.

Uważam, że jest to jedna z bardzo ważnych ról, które powinniśmy pełnić w tej kadencji. Dziękuję. (Oklaski).

**Wicemarszałek Zofia Kuratowska:**

Dziękuję bardzo panu marszałkowi.

Jako następny złoży oświadczenie pan senator Janusz Okrzesik.

**Senator Janusz Okrzesik:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Niejąko w odpowiedzi na apel pana marszałka chciałbym złożyć oświadczenie w imieniu grupy

(senator J. Okrzesik)

senatorów: senator Zofii Kuratowskiej, senator Doroty Simonides, senatorów Gerharda Bartodzieja, Krzysztofa Kozłowskiego, Wojciecha Kruka i moim własnym.

Wczoraj, to znaczy 27 października bieżącego roku, do urzędów wojewódzkich w całej Polsce dotarła informacja od premiera, pana Waldemara Pawlaka, o wstrzymaniu realizacji pilotażowego programu reformy samorządowej, tak zwanej reformy powiatowej. Przypomnę, że dotyczy ona decentralizacji zarządzania państwem, w szczególności zaś przekazania części dotychczasowych kompetencji administracji rządowej samorządom dużych miast. Chodzi o służbę zdrowia, szkolnictwo czy też zarządzanie drogami.

Decyzja premiera Pawlaka zakazuje wojewodom podpisywania umów, wstrzymując tym samym wykonywanie rozporządzenia Rady Ministrów z lipca bieżącego roku. Rozporządzenie to dawało takie uprawnienia. Sposób wstrzymania wykonywania tego rozporządzenia budzi wiele wątpliwości prawnych.

Nie chcę rozwijać tego tematu, podzielę się tylko refleksją, że w dawnych czasach istniało pojęcie prawa powielaczowego. Nie muszę państwu tłumaczyć, czego ono dotyczyło. Widać obecnie pewien postęp, powielacze zastępowane są faksami. Myślę jednak, że problem prawny pozostał ten sam.

W związku z tym chciałbym przedstawić państwu ustalone wczoraj stanowisko Prezydium Krajowego Sejmiku Samorządu Terytorialnego dotyczące, między innymi, tej sprawy.

Prezydium Krajowego Sejmiku Samorządu Terytorialnego z niepokojem odnotowuje działania podejmowane przez rząd RP i parlamentarzystów koalicji rządowej, wstrzymujące decentralizację państwa. Dotyczy to projektu przesunięcia ustawowego terminu przekazania prowadzenia szkół podstawowych gminom oraz odstąpienia od prac związanych z wprowadzeniem samorządu terytorialnego drugiego szczebla, w tym w szczególności z realizacją programu pilotażowego dla dużych miast.

Dwuletnie prace związane z kontynuacją reform decentralizacyjnych były konsultowane z ogólnopolskimi organizacjami samorządowymi. Na posiedzeniach komisji wspólnej rządu i samorządu terytorialnego uzyskiwały one pełną akceptację, co zostało wyrażone w stanowisku Ogólnopolskiej Organizacji Samorządu Terytorialnego z dnia 2 października 1993 r.

W związku z tym zwracamy się o pilne zwołanie posiedzenia komisji wspólnej rządu i samorządu terytorialnego w celu zapoznania środowisk samorządowych z intencjami i zamierzeniami rządu RP w kwestii aktualnej polityki względem samorządu terytorialnego. Opinię tę otrzy-

mał również pan marszałek Senatu, a ja pozwałam sobie poruszyć ten problem na tym forum z dwóch względów.

Po pierwsze, podczas kampanii wyborczej do Senatu bardzo często pojawiała się hasło, że powinna to być izba samorządowa.

Po drugie, w przemówieniu inauguracyjnym pana marszałka pojawiła się sugestia, że powinna to być izba konsultacji, również konsultacji ze środowiskami samorządowymi.

Myślę, że upoważnia mnie to do poruszenia tej sprawy. W tej sytuacji wypada oczekiwać od Senatu i od jego statutowych organów, że nie przejdą obojętnie nad doświadczeniem krajowej reprezentacji samorządu terytorialnego. Myślę, że właśnie Senat jest dobrym miejscem na podjęcie dyskusji w tej sprawie, z uwzględnieniem stanowiska reprezentacji samorządowych działających w kraju.

Chciałem też państwa poinformować, że grupa senatorów – oprócz osób wymienionych na początku – również z Klubu Senatorów Niezależnych, złożyła wniosek o wprowadzenie tego tematu do porządku dziennego obrad następnego posiedzenia Senatu. Dziękuję.

#### **Wicemarszałek Zofia Kuratowska:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Następne będzie oświadczenie pana senatora Zbyszko Piwońskiego.

#### **Senator Zbyszko Piwoński:**

Jest to wprawdzie tylko zbieg okoliczności, ale tak się dziwnie złożyło, że zabieram głos akurat w tej samej materii.

Na podstawie wielu rozmów z przedstawicielami samorządów i własnych przemyśleń chciałem złożyć oświadczenie w sprawie trybu wdrażania rozporządzenia Rady Ministrów z 13 lipca bieżącego roku. W dniu wczorajszym premier Pawlak zwrócił się o wstrzymanie jego realizacji. Chodziło nie o kwestionowanie samej idei, ale o pewne przemyślenia. Rozporządzenie to wywołało bowiem wiele kontrowersji zarówno wśród tych, których dotyczyło, jak i wszystkich samorządowców. Zostało ono wprawdzie wstrzymane, ale należy się liczyć z tym, że tylko do pewnego czasu. Dlatego złożę jednak moje oświadczenie.

Dotyczy ono wprowadzenia pewnej zmiany, niezbędnej – jak sądzę – korekty owej decyzji Rady Ministrów, która stwarza pewne fakty dokonane. Program pilotażowy to program, w którym mamy zdobyć pewne doświadczenia, mamy się czegoś nauczyć, wyprzedzając ewentualne koncepcje tworzenia powiatów. Rozporządzenie to z góry zakłada zaś przemieszczenia własności, które właściwie staną się faktem dokonanym. Mam tu na myśli konkretne obiekty, majątek.



(senator Z. Piwoński)

A przecież to tylko pilotaż! Może się okazać, że w pewnym momencie trzeba będzie zrobić taki czy inny krok wstecz.

Zgłaszam wobec tego propozycję, żeby dokończyć pewnej zmiany w zarządzeniu, opowiedzieć się za potrzebą wdrażania pilotażowych rozwiązań – bo przecież nie na całym społeczeństwie, a na jego części mamy się uczyć – a rozstrzygające decyzje o faktach podjąć dopiero wtedy, kiedy zamkniemy dyskusję. Chodzi zwłaszcza o powiat ziemski, który w wyniku takich decyzji mógłby zostać pozbawiony wszelkich właściwie urzędzeń, bowiem wszystkie przypisane zostałyby miastu. Od razu byłby powiatu ziemskiego wokół tych miast byłby pozbawiony sensu. Tego dotyczy właśnie moje oświadczenie. (Oklaski).

#### **Wicemarszałek Zofia Kuratowska:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Proszę pana senatora Bogusława Mąsiora o przedstawienie swojego oświadczenia.

#### **Senator Bogusław Mąsior:**

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!

Od czterech lat Polska Izba Przemysłu Skórzanego wspólnie z producentami obuwia występowała do kolejnych rządów o stworzenie szansy dla rodzimej produkcji. Domagano się ukrócenia nielegalnego, niekontrolowanego importu obuwia, ocenianego na sto milionów par rocznie, oraz wprowadzenia stawek celnych i podatków uniemożliwiających eksport nieprzetworzonych surowców, a zwłaszcza skór surowych.

Od grudnia ubiegłego roku ówczesny minister współpracy gospodarczej z zagranicą deklarował wprowadzenie podwyższonych stawek celnych i podatków na eksport skór surowych. Dziwnym zrządzeniem losu, rozporządzenie Rady Ministrów z 8 czerwca br. w sprawie ceł na przywożone i wywożone towary nie tylko nie wprowadziło wyższych stawek, ale je całkowicie zniosło. Spowodowało to natychmiastowy wywóz skór surowych z Polski.

Kolejne rozporządzenie Rady Ministrów, z 17 sierpnia, w sprawie ustanowienia zakazu eksportu niektórych towarów, w tym skór, nie załatwiło problemu. Blokada eksportu nastąpiła wtedy, kiedy wcześniej zgromadzone skóry zostały wywiezione, a podany termin zakazu eksportu – tylko do końca bieżącego roku – dał sygnał, że taki wywóz będzie możliwy w pierwszych dniach stycznia 1994 r. Aktualnie firmy eksportujące skóry surowe gromadzą zapasy i czekają swoje „pięć minut”.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W związku z tym chciałbym złożyć propozycję, aby minister przemysłu oraz minister współpracy gospodarczej z zagranicą zapoznali się z wystąpieniami w tej sprawie, złożonymi przez Polską Izbę Przemysłu Skórzanego, i żeby Rada Ministrów podjęła decyzję gwarantującą właściwe zabezpieczenie interesu państwa i rodzimej produkcji wyrobów skórzanych. (Oklaski).

#### **Wicemarszałek Zofia Kuratowska:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Ostatnie oświadczenie wygłosi pan senator Wincenty Olszewski.

#### **Senator Wincenty Olszewski:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Raport o stanie państwa, zaprezentowany przez ostatni rząd pani premier Hanny Suchockiej, pełen jest optymizmu. Nie odbiega od tego tonu również rozdział o telekomunikacji. Rząd szczeni się przyjętym przez Radę Ministrów w marcu 1990 r. dokumentem „Kierunki i prognozy rozwoju telekomunikacji w Rzeczypospolitej do 2000 r.”

Ustawa o łączności uchwalona w listopadzie 1990 r. oraz jej akty wykonawcze miały doprowadzić do zmiany zasad działania i organizacji sektora telekomunikacji i poczty. W jej wyniku rozdzielono telekomunikację i pocztę. Powołano nawet w Ministerstwie Łączności Biuro Pełnomocnika Rządu do spraw Telekomunikacji Wsi.

Zamierzone działania legislacyjno-organizacyjne są, jak dotychczas, bardzo mało odczuwalne, zwłaszcza w środowisku wiejskim. W moich spotkaniach przedwyborczych, a ostatnio w kontaktach z samorządami wiejskimi i gminami, problem ten był stale poruszany jako konieczny do rozwiązania przez nowy rząd.

Środowisko wiejskie zwraca uwagę na to, że w ramach postępującej prywatyzacji Telekomunikacja Polska SA realizuje jedynie dochodowe zadania. Tereny wiejskie, z racji rozproszenia abonentów, wymagają większych nakładów na jedno łącze telefoniczne. Konserwacja central i łączy telefonicznych, przy stosunkowo małym korzystaniu z zainstalowanych aparatów i w efekcie niskich rachunkach za rozmowy, powoduje niską rentowność tej sieci. W takiej sytuacji, nawet przy dużym zaangażowaniu środków gminy i mieszkańców, Telekomunikacja Polska SA nie jest praktycznie zainteresowana telefonizacją wsi.

Tymczasem najwyższy czas, aby stare ręczne centrale telefoniczne z aparatami na korbę zostały zastąpione sprzętem na miarę współczesnego rozwoju cywilizacyjnego. Mieszkańcy wsi muszą mieć możliwość szybkiego kontaktowania się z odpowiednimi służbami specjalnymi: strażą pożarną, pogotowiem, policją. Muszą także mieć

(senator W. Olszewski)

możliwość szybkiego kontaktowania się w celu usprawnienia prowadzonej działalności gospodarczej itp.

Nie kwestionując ogólnego tempa rozbudowy sieci telekomunikacyjnej, uważam, że udział budżetu państwa nie powinien sprowadzać się wyłącznie do wspierania telefonizacji wsi, ale pełnić również funkcję głównego jej inspiratora. Wyrażam przekonanie, że nowy minister łączności przyjmie problem telefonizacji wsi jako ważne dla siebie zadanie, a powołane przez wysoką izbę merytoryczne komisje będą te działania inspirowały. Dziękuję. (Oklaski).

#### **Wicemarszałek Zofia Kuratowska:**

Dziękuję bardzo. Chciałam spytać, czy ktoś z pań i panów senatorów pragnie jeszcze złożyć jakieś oświadczenie? Bardzo proszę, senator Romaszewski.

#### **Senator Zbigniew Romaszewski:**

W związku z tym, że została poruszona kwestia przekazywania zadań zleconych w programie pilotażowym, co zostało wstrzymane, ja również chciałbym przedstawić stanowisko, które do mnie wpłynęło z Komisji Pracowników Kultury NSZZ „Solidarność”.

Proszę Państwa, nie jest to wyłącznie sprawa decentralizacji, za którą właściwie wszyscy się opowiadamy. Są pewne problemy, których nie rozwiązuje rozporządzenie Rady Ministrów. Niektóre są bardzo przykre, bo nie dostrzegane – to problemy kultury.

Wśród instytucji przekazywanych w ręce gmin znajdują się również biblioteki, muzea, a także szkoły artystyczne. Rodzi się problem, bowiem w sytuacji, gdy w gruncie rzeczy budżety gminne są często bardzo biedne, „zsypywanie” środków do wspólnego ubogiego garnka może doprowadzić do likwidacji owych instytucji.

Poważnym problemem, również bardzo dyskusyjnym, jest kwestia przekazywania eksponatów muzealnych w ręce poszczególnych gmin. Eksponaty te są często bardzo wartościowe, właściwie stanowią własność narodu.

Są to problemy, które rzeczywiście istnieją. Uważam, że zatrzymanie i pewna korekta rozporządzenia Rady Ministrów w tej sytuacji wydaje się konieczna, aczkolwiek problem jest na pewno dyskusyjny. (Oklaski).

#### **Wicemarszałek Zofia Kuratowska:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Jak widać z tych kilku oświadczeń, sprawa jest bardzo ważna i bardzo pilna. Sądzę, że bę-

dziemy musieli się nad nią dłużej zatrzymać, wymieniając opinie na ten temat i wysłuchując przedstawicieli rządu i samorządów.

Bardzo teraz proszę senatorów sekretarzy o odczytanie komunikatów. Pierwszy będzie dotyczył następnego posiedzenia Senatu. Bardzo proszę pana senatora Grzeszczaka o jego odczytanie.

#### **Senator Sekretarz Eugeniusz Grzeszczak:**

Pan marszałek Senatu podaje do wiadomości pań i panów senatorów, że Prezydium Senatu ustaliło termin czwartego posiedzenia Senatu trzeciej kadencji na dzień 19 listopada 1993 roku. Posiedzenie rozpocznie się o godzinie 11.00 w sali posiedzeń Senatu.

Porządek dzienny obejmuje trzy punkty: wybór senatorów do składu Krajowej Rady Sądownictwa; wybór członka komisji selekcyjnej; zmiany w składzie komisji senackich. Po wyczerpaniu porządku obrad składane będą oświadczenia senatorów.

#### **Wicemarszałek Zofia Kuratowska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę panią senator Kustrzebę o przekazanie innych komunikatów.

#### **Senator Sekretarz Wanda Kustrzeba:**

Komunikat szefa Kancelarii Senatu: panie i panowie senatorowie, członkowie Konwentu Seniorów i przewodniczący komisji senackich uprzejmie informują, że marszałek Senatu zwołuje posiedzenie Konwentu Seniorów z udziałem przewodniczących komisji senackich w dniu dzisiejszym, bezpośrednio po zakończeniu posiedzenia Senatu, w sali konferencyjnej marszałka Senatu.

Bezpośrednio po zakończeniu tego zebrania w sali nr 217 odbędzie się posiedzenie Komisji Kultury, Środków Przekazu, Wychowania Fizycznego i Sportu. W sali nr 179 zbierze się Komisja Nauki i Edukacji Narodowej.

Proszę członków Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia o pozostanie parę minut na sali bezpośrednio po zakończeniu dzisiejszych obrad.

Posiedzenie Komisji Rolnictwa odbędzie się 18 listopada w sali nr 179 o godzinie 11.00. Materiały na posiedzenie zostały rozłożone do skrytek senatorskich.

Najbliższe posiedzenie Klubu Senatorów Sojuszu Lewicy Demokratycznej odbędzie się w niedzielę, 7 listopada, w sali SdRP przy ulicy Rozbrat, o godzinie 11.00.

**Wicemarszałek Zofia Kuratowska:**

Informuję państwa senatorów, że protokół trzeciego posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej trzeciej kadencji będzie wyłożony do wglądu w Biurze Prac Senackich, pokój nr 253.

Zamykam trzecie posiedzenie Senatu Rzeczypospolitej Polskiej trzeciej kadencji.

*(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską).*

*(Koniec posiedzenia o godzinie 14 minut 21)*